

Sygn. akt I ACa 249/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...)w K. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 31 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 1086/11

I. oddała apelację;

II. zasądza od A. S. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Zamościu adwokatowi S. K. wynagrodzenie w kwocie 120 (sto dwadzieścia)

złotych plus należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 249/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił powództwo A. S. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...)w K. o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych (pkt I),

nieuiszczoną opłatę stosunkową od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt II), nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu poniesionych przez pozwanego kosztów procesu (pkt III) oraz przyznał adwokatowi S. K. wynagrodzenie w kwocie 3.600 złotych plus podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia:

Powód A. S. przebywał w(...)

w K. w okresie od 26 maja 2004 roku do 28 stycznia 2009 roku.

W tym okresie osadzony był w celach mieszkalnych: wieloosobowych, dwuosobowych oraz izolatce o numerach wskazanych w uzasadnieniu. Zarządzeniem z dnia (...)roku na podstawie art. 248 § 1 kkw (...)w K. zarządził na okres do 31 grudnia 2008 roku umieszczenie osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3m⁽²⁾. Zarządzenie to określało liczbę możliwych do wstawienia dodatkowych łóżek w poszczególnych celach. Zarządzeniem Dyrektora z dnia (...)roku, okres umieszczenia osadzonych

w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3 m⁽²⁾ został przedłużony do dnia 30 czerwca 2009 roku. O istniejącym w (...)przeludnieniu i wydawanych zarządzeniach informowany był Sędzia penitencjarny.

Kontrola sprawności urządzeń kominowych i podłączeń wentylacyjnych przeprowadzona w budynku (...)

w K. w 2008 roku nie stwierdziła żadnych uchybień. Wizytacja przeprowadzona w jednostce w 2008 roku również nie stwierdziła, by warunki w wizytowanych celach mieszkalnych nie spełniały wymogów wynikających z obowiązujących przepisów, pomimo iż potwierdzono utrzymujące się

w Areszcie przeludnienie oraz dużą rotację osadzonych. Powód od

2 października 2008 roku do 15 stycznia 2009 roku zakwaterowany był w celi oznaczonej numerem (...)o powierzchni 32,68 m⁽²⁾, w której w tym okresie było zakwaterowane od 11 do 14 osób. Następnie do dnia 20 stycznia 2009 r. w celi nr (...)do dnia 22 stycznia 2009 r. w celi nr(...)a od dnia 23 stycznia do

28 stycznia 2009 r. powód osadzony był w celi numer (...), w której przebywał sam. Wszystkie cele w jakich zakwaterowany był osadzony wyposażone zostały w sprzęt kwaterunkowy odpowiadający rzeczywistym potrzebom, a kąpiel sanitarny oddzielony był w nich od części mieszkalnej.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie powołanych w uzasadnieniu dokumentów oraz częściowo w oparciu o zeznania powoda.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, z jakim na drogę sądową wystąpił powód nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd I instancji uznał za zasadny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia w stosunku do roszczeń obejmujących okres pobytu powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej do dnia 5 października 2008 roku. Powołując się na art. 442⁽¹⁾§ 1 kc oraz wynikający z tego unormowania trzyletni okres przedawnienia roszczeń, liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda wywodzone ze zdarzeń, które miały miejsce więcej niż trzy lata wstecz od daty wniesienia pozwu (5 października 2011 roku) uległo przedawnieniu. Równocześnie w ocenie tego Sądu powód nie wskazał żadnych okoliczności, które uzasadniałyby nieuwzględnienie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Okres objęty zarzutem przedawnienia nie był objęty przedmiotem ustaleń faktycznych sądu. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, iż powód, który dochodził na podstawie art. 24 kc i 448 kc zasądzenia na swoją rzecz kwoty 79.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie przysługujących mu dóbr osobistych w postaci godności, intymności oraz prawa osób pozbawionych wolności do humanitarnego traktowania przez organy państwowe, był zobowiązany do wykazania wszelkich okoliczności, w tym między innymi tego, że odbywał karę pozbawienia wolności bądź był tymczasowo aresztowany w warunkach, które naruszały wskazane przez niego dobra osobiste. Powód w toku procesu udowodnił, iż rzeczywiście w okresie od 5 października 2008 roku do 6 stycznia 2009 roku przebywał w celi mieszkalnej, w której powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m⁽²⁾. Nie wykazał on natomiast, w ocenie Sądu, pozostałych okoliczności faktycznych, na których opierał zgłoszone żądanie. Tym bardziej, że przebywał też w celach dwuosobowych i izolatce. Sąd Okręgowy

podzielając pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nie można mówić o naruszeniu dobra osobistego w postaci godności osobistej osadzonego w zakładzie karnym,

w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w zakładzie karnym polegającym na przykład na niższej niż oczekiwanej jakości warunków sanitarnych albo okresowym przebywaniu w celi ze zwiększoną niż określona standardami liczbą osadzonych, uznał, że powód nie wykazał, aby w trakcie jego pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej miały miejsca sytuacje rzeczywiście naruszające jego dobra osobiste. Sąd zwrócił uwagę również na fakt, że w toku procesu strona pozwana zdołała wykazać, że warunki osadzenia powoda w (...)w K. nie były uciążliwe w stopniu uzasadniającym przyjęcie naruszenia wskazanych przez niego dóbr osobistych. Żadna z przeprowadzonych kontroli nie wykazała, że warunki higieniczno-sanitarne nie odpowiadały obowiązującym przepisom. W ocenie Sądu Okręgowego godności osobistej powoda nie naruszył fakt przebywania przez niego przez okres trzech miesięcy w celi, w której powierzchnia na jedną osobę była niższa niż 3 m⁽²⁾, nawet przy założeniu, że cela ta nie spełniała standardów estetycznych i wymagała remontu. Według Sądu brak było również podstaw ku temu, by przypisać Dyrektorowi(...)w K. intencję poniżania lub szykanowania powoda, czy też niehumanitarnego traktowania przy podejmowaniu decyzji o okresowym osadzaniu skazanych w celach, w których powierzchnia na jedną osobę była niższa niż 3m⁽²⁾. Konkludując Sąd uznał, że powód nie wykazał, aby przebywanie przez niego w przeludnionych celach spowodowało poważne dolegliwości bądź by w związku z tym został on narażony na negatywne skutki w sferze emocjonalnej. Powód nie wykazał, że stopień zagęszczenia wywołał u niego poważne dolegliwości lub pociągnął za sobą dodatkowe cierpienia wykraczające poza te, które wynikają z samego faktu pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę również to, że powód mimo iż swoje roszczenie opierał między innymi na fakcie zagrzybienia cel, w których przebywał, w trakcie pobytu w jednostce penitencjarnej nie zgłaszał skarg w tym zakresie. Tym samym wytoczenie powództwa po dłuższym okresie czasu, w ocenie Sądu świadczy o tym, że powód akceptował warunki panujące w(...)w K. i nie odczuwał z tego powodu żadnej krzywdy. Powyższe argumenty w ocenie Sądu I instancji spowodowały oddalenie powództwa w całości.

Równocześnie Sąd Okręgowy oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań 11 świadków na okoliczność ustalenia „liczby osób osadzonych w celach, panujących w nich warunków bytowych, w tym również sanitarnych”, bowiem w jego ocenie sformułowanie tezy dowodowej nastąpiło w sposób ogólny, konieczność przeprowadzenia tych dowodów w drodze pomocy sądowej oraz bezsporny między stronami fakt przeludnienia wskazywały, iż przedmiotowy wniosek został złożony jedynie celem przedłużenia postępowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, uznając, iż sytuacja powoda, który od wielu lat przebywa w różnych jednostkach penitencjarnych i nie posiada żadnego majątku, ani źródeł dochodu, uzasadnia odstąpienie od obciążenia go kosztami procesu, który przegrał.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód A. S. zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 § 1 kpc przez oddalenie wniosku dowodowego powoda w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadków w osobach: J. G., R. K., M. K., P. N., W. K., M. B., I. B., P. G., K. K., P. S. oraz E. K.;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, poprzez przyjęcie, że zeznania powoda jako osoby bezpośrednio zainteresowanej rozstrzygnięciem sprawy dotyczące warunków, w jakich przebywał w celach są niewiarygodne, a okoliczności faktyczne podane w pozwie zostały mu zasugerowane, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego do takiego wniosku nie uprawnia;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 23 kc, 24 kc w zw. z art. 110 kkw i 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka oraz art. 448 kc poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się przyjęciem, że niezapewnienie powodowi gwarantowanej przez prawo, minimalnej powierzchni 3m² przypadającej na jednego osadzonego w zakładzie karnym nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności, prawa do prywatności i nie zasługuje na ochronę prawną przez zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego, podczas gdy już samo niedopełnienie tego wymagania wykracza poza dolegliwości związane z odbywaniem kary i może stanowić wystraszającą przesłankę naruszenia dóbr osobistych;

b) art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy podniesienia zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną stanowi nadużycie prawa podmiotowego, a w związku z tym zarzut przedawnienia nie powinien zostać uwzględniony;

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych świadków na okoliczność ustalenia wyposażenia cel mieszkalnych, w których powód przebywał panujących w nich warunków higieniczno – sanitarnych oraz wskazania jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone.

W zakresie zaskarżonego rozstrzygnięcia powód wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 79.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera ona uzasadnionych zarzutów, które prowadziłyby do uwzględnienia wniosków apelacji.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów naruszenia prawa procesowego, albowiem zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione wyłącznie na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc (przepis ten nie zawiera §), którego skarżący dopatruje się w decyzji sądu pierwszej instancji oddalającej wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków wskazanych we wniosku. Z uwagi na charakter w/w przepisów warunkiem rozpoznania tego zarzutu jest zgłoszenie do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc. Jak wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 28 grudnia 2012 r. obecny na rozprawie pełnomocnik powoda oświadczył, że „zgłasza zastrzeżenie do protokołu na podstawie art. 162 kpc w związku z oddaleniem wniosku dowodowego” /k.131v/. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie oświadczenie nie stanowi wypełnienia obowiązku zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc. Zgodnie z przepisem art. 162 kpc strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W literaturze przyjmuje się, że celem regulacji z art. 162 kpc jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędu. W ten sposób dochodzi także do przyspieszenia i usprawnienia postępowania. Przepis ten wyraża też zasadę lojalności procesowej. U podstaw regulacji zawartej w omawianym przepisie leży zatem założenie zapewnienia prawidłowości postępowania, do której osiągnięcia zmierza sąd, jednakże przy współdziałaniu stron, w drodze usuwania i eliminowania wszelkich uchybień

w toku postępowania, które w konsekwencji mogłyby skutkować wzruszeniem orzeczenia. Cel art. 162 kpc byłby trudny do osiągnięcia przy założeniu, że strona, która we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia, może powołać się na uchybienie procesowe w środku zaskarżenia. Skoro zatem przepis ten obejmuje prekluzję wskazanych w nim zarzutów, to jej zaistnienie może mieć miejsce tylko w odniesieniu do uchybień odpowiednio sprecyzowanych. Nie wystarcza jedynie zgłoszenie zastrzeżenia z powołaniem się na art. 162 kpc. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 10 sierpnia 2006 r. (sygn. V CSK 237/06, Lex nr 201179) zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 zd. 2 kpc, wymaga - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia

z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz

z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Niewpisanie zastrzeżenia do protokołu powoduje utratę podnoszonych zarzutów. Obowiązek sprecyzowania zarzutów naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania niewątpliwie winien obciążać profesjonalnego pełnomocnika powoda. Bez sprecyzowania uchybienie sąd nie może swojego, nieokreślonego uchybienia naprawić. Z tych względów należy przyjąć, iż

w zakresie objętym zarzutem naruszenia przepisom postępowania zawartym

w apelacji powód utracił prawo do powoływania się na naruszenie art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc (przepis ten nie zawiera § 1), skoro nie zgłosił

w zastrzeżeniu do protokołu zarzutu naruszenia tych przepisów i nie są to uchybienia, które sąd uwzględnia z urzędu.

Niezależnie od powyższego ubocznie należy wskazać, iż omawiany zarzut apelacji nie jest uzasadniony także z innych względów. Naruszenie przepisów procesowych może być skutecznym zarzutem apelacji tylko przy wykazaniu, że ich naruszenie miało lub mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Skarżący takich argumentów nie przedstawił. Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że ogólność tezy dowodowej w świetle określonej podstawy faktycznej oraz zasadnie zgłoszonego zarzutu przedawnienia dawała podstawy do uznania, że wniosek ten zgłoszony został jedynie dla przedłużenia postępowania. Dodać też należy, iż teza dowodowa nie zawiera wskazania konkretnych faktów, które miałyby być wykazane tymi dowodami. To obowiązkiem powoda jest wskazanie okoliczności stanowiących podstawę faktyczną żądania oraz dowodów na ich potwierdzenie. Precyzyjne określenie faktów jakie mają być udowodnione wskazywanymi dowodami jest niezbędne do oceny przez sąd dopuszczalności danego źródła dowodowego, a tym samym do uwzględnienia wniosku dowodowego. Fakty, które podlegają dowodzeniu mają wynikać z twierdzeń powoda i podlegać udowodnieniu. Nie jest właściwa odwrotna sytuacja, w której fakty na uzasadnienie żądań pozwu mają być przedstawione przez zgłoszonych przez powoda świadków. Podnieść przy tym należy, iż fakt przeludnienia cel został przez stronę pozwaną przyznany. W tej sytuacji istniały podstawy do oddalenia wniosku dowodowego powoda, gdyż nie można było stwierdzić, iż dowody te faktycznie dotyczą okoliczności wymagających dowodzenia, zwłaszcza w kontekście zgłoszonego zarzutu przedawnienia i ograniczenia merytorycznego rozpoznania sprawy do okresu po 5 października 2008 r.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uwzględnienia zgłoszonego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego. Skoro zatem nie istnieją podstawy do zakwestionowania decyzji Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosków dowodowych nie ma też podstaw do przeprowadzenia tych dowodów przed Sądem Apelacyjnym.

W tej sytuacji brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego. Uzasadnienie apelacji nie zawiera żadnych argumentów wskazujących na istnienie takiej sprzeczności i wskazania faktów, które nie wynikają z przeprowadzonych przez sąd dowodów. Ponadto wbrew twierdzeniom apelacji sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia także częściowo na dowodzie z zeznań powoda (strona 4 uzasadnienia wyroku), a zatem nie uznał jego zeznań za niewiarygodne w całości. Stwierdzić też należy, iż skarżący nie zawarł w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc. Apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które wskazywałyby na naruszenie przez sąd zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego, co czyni zbędnym dalsze rozważania dotyczące kwestii oceny dowodów. Ubocznie jedynie należy zauważyć, iż stwierdzenie sądu pierwszej instancji

o „zasugerowaniu” okoliczności wskazanych w pozwie nie jest elementem ustaleń faktycznych sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji są prawidłowe i należy je podzielić. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu pierwszej instancji w zakresie analizy podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz argumenty przedstawione

w uzasadnieniu wyroku i nie zachodzi zatem potrzeba ich powtarzania. Dotyczy to także stanowiska o przedawnieniu roszczeń powoda za okres do

5 października 2008 roku. Apelacja nie kwestionuje prawidłowości stanowiska sądu o przedawnieniu roszczeń powoda, zarzuca natomiast naruszenie art. 5 kc poprzez uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Podnosząc w apelacji stanowisko o nadużyciu prawa przez pozwany Skarb Państwa skarżący nie przedstawił żadnych argumentów, które wskazywałyby na istnienie przesłanek do zastosowania przepisu art. 5 kc. Terminy przedawnienia roszczeń służą zagwarantowaniu pewności obrotu prawnego, stąd uznanie zarzutu przedawnienia za naruszający zasady współżycia społecznego mogłoby nastąpić w sytuacjach usprawiedliwionych wyjątkowymi okolicznościami. Nie można wyłączyć prawa Skarbu Państwa do podniesienia zarzutu przedawnienia. Skarżący nie wykazał istnienia jakichkolwiek wyjątkowych okoliczności związanych zarówno z osobą powoda, warunkami odbywania kary pozbawienia wolności jak też z innymi zewnętrznymi okolicznościami. Powód po otrzymaniu odpowiedzi na pozew nie odniósł się w żaden sposób do zarzutu przedawnienia. Nie odniósł się też do tej kwestii w trakcie przesłuchania w charakterze strony. Wskazanie w apelacji, że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa nie jest poparte wykazaniem istnienia wyjątkowych okoliczności wskazujących na naruszenie określonych zasad współżycia społecznego. Nie zasługują na akceptację twierdzenia skarżącego o braku wiedzy i świadomości prawniczej powoda, że może mieć jakikolwiek roszczenie wobec Skarbu Państwa. Podobnie jak argumenty o zastraszeniu powoda. Sam pobyt w (...)i odbywanie kary pozbawienia wolności nie stanowi przeszkody w wytoczeniu powództwa przed sądem. Ponadto wytaczanie przez więźniów powództw z uwagi na przeludnienie cel jest faktem powszechnie znanym od wielu lat, a na pewno znanym wśród osób odbywających karę pozbawienia wolności. Brak jest zatem jakichkolwiek argumentów, aby uznać, iż istnieją podstawy do nieuwzględnienia zrzutu przedawnienia. Z tych też względów zarzut naruszenia art. 5 kc należało uznać za bezzasadny.

Za chybiony należało też uznać zarzut naruszenia prawa materialnego

w postaci art. 23 kc, 24 kc w zw. z art. 110 kkw i 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka oraz art. 448 kc. Sąd Apelacyjny podziela w całości stanowisko sądu pierwszej instancji, iż powód nie wykazał aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych na skutek odbywania kary pozbawienia wolności. Przebywanie w celi przeludnionej przez okres nie objęty przedawnieniem (ponad 3 miesiące) samo w sobie nie jest wystarczające do uznania, że doszło do naruszenia godności osobistej powoda. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku (sygn. III CZP 25/11, Lex nr 960463) Sąd Najwyższy wskazał, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na jednego osadzonego mniejszej niż 3m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych.

Z uzasadnienia uchwały wynika też, iż nie każda taka sytuacja automatycznie ma być kwalifikowana jako naruszenie dobra osobistego. Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż w okolicznościach sprawy, w okresie będącym przedmiotem orzekania przez sąd, nie zachodzi sytuacja naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód nie wykazał bowiem, że na skutek przeludnienia doszło do przekroczenia granic dokuczliwości związanych z samym faktem pozbawienia wolności. Prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, iż powód nie wykazał istnienia takich dodatkowych uciążliwości dokuczliwości, jak choćby brak własnego łóżka. Sam powód w swoich zeznaniach użył określenia, że „czuł się niekomfortowo”. Nie składał na warunki w celach skarg. A więc nawet

z jego zeznań nie wynika, aby doświadczał cierpienia ponad dopuszczalną miarę związaną z pobytem w izolacji. Podkreślić należy, iż w wyroku z dnia 10 maja 2012 r. (sygn. IV CSK 473/11, Lex nr 1211994) Sąd Najwyższy uznał, iż nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres trzech miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu oraz nieodpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikającej z trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, dotyczącej wielu osób odbywających karę pozbawienia wolności. Również w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 października 2007 r. (sygn. II CSK 269/07, Lex nr 440384) Sąd Najwyższy stwierdził, iż Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonując wykładni art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu. W okolicznościach sprawy istnienia takich okoliczności nie wykazano. Apelacja również nie powołuje się na taki rozmiar cierpienia. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny podzielając stanowisko sądu pierwszej instancji

przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w świetle powyższych rozważań nie znalazł podstaw do jego podważenia. Z tych względów zarzut naruszenia prawa materialnego należało uznać za całkowicie chybiony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów, zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych też względów i na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Stosownie do art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny obciążył powoda kosztami procesu za II instancję. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zła sytuacja finansowa powoda nie uzasadnia odstąpienia od obciążania go kosztami procesu za II instancję, które nie są wysokie. Powód miał pełną świadomość przyczyn, dla których zostało oddalone jego roszczenie. Z tych względów brak było podstaw do zastosowania art. 102 kpc w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego.